

Strona znajduje się w archiwum.

Syryjczycy ukryci w tirze zatrzymani na Podkarpaciu

Sylwia Wojtowicz
25.02.2021

Wspólne działania funkcjonariuszy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, Policji i KAS doprowadziły do szybkiego ujęcia 15-osobowej grupy imigrantów z Syrii. To najliczniejsza grupa cudzoziemców zatrzymana, na przestrzeni ostatnich kilku lat, na Podkarpaciu.

Wczoraj (24 lutego) w godzinach wieczornych Policja z Rzeszowa przekazała Straży Granicznej informację o grupie cudzoziemców, która opuściła przestrzeń ładunkową litewskiego tira na parking w Stobiernej, w powiecie rzeszowskim. Na miejsce skierowany został patrol Straży Granicznej, KAS oraz Policji. Wskazane miejsce świadczyło, że w naczepie tira — między ładunkiem materiałów tekstylnych podróżowała grupa osób. Funkcjonariusze KAS stwierdzili przecięcie linki celnej zabezpieczającej transport towaru oraz uszkodzenie plandeki. Z ustaleń funkcjonariuszy Straży Granicznej wynikało, że kierowca tira jadący z Rumunii na Litwę nie wiedział, iż w przewozi ludzi. Natomiast nielegalni imigranci opuścili naczepę w trakcie postoju pojazdu na parkingu i udali się w kierunku pobliskiego lasu. Wszczęte działania poszukiwawcze doprowadziły do zatrzymania grupy imigrantów w promieniu około 3-4 km od parkingu.

Wśród cudzoziemców było 13 mężczyzn oraz 3 kobiety w wieku od 17 do 33 lat. Nie posiadali zarówno dokumentów, jak i pieniędzy. Przyznali, że pochodzą z Syrii. Wnioski o azyl składali już będąc w Grecji, lecz mimo to postanowili na własną rękę udać się do Niemiec. Za przerzut i zorganizowanie transportu zapłacili organizatorom z południa Europy po 2 tys. euro każdy. Podczas zatrzymania cudzoziemcy byli wyziębieni i głodni. Zostali przebadani przez lekarza, natomiast ich stan zdrowia został oceniony jako dobry. Na Placówce SG w Rzeszowie – Jasionce otrzymali ciepły posiłek oraz napoje.

Trwają czynności związane z ustaleniem ich tożsamości, trasy przejazdu oraz statusu prawnego. Zatrzymani cudzoziemcy to najliczniejsza grupa nielegalnych imigrantów zatrzymana w ostatnich latach na Podkarpaciu.

Zdj. Bieszczadzki OSG

